

EDYTA CHLEBOWSKA

### Z NORWIDOWSKIEGO ARCHIWUM ZENONA PRZESMYCKIEGO (3) OPISY RYSUNKÓW NORWIDA ZE ZBIORÓW WIKTORA GOMULICKIEGO

W obszernym studium Juliusza Wiktora Gomulickiego poświęconym „norwidowskiej podróży” jego ojca, ogłoszonym w wydanej przez Wyższą Szkołę Humanistyczną im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk w zbiorowej książce *Norwid z perspektywy początku XXI wieku*<sup>1</sup>, można znaleźć garść informacji na temat kontaktów Wiktora Gomulickiego z Pantaleonem Szyndlerem. Znajomość ta – jak przypuszcza autor – została zapoczątkowana na przełomie 1885 i 1886 r. i rozwijała się dwutorowo. Gomulicki z jednej strony doceniał talent artystyczny malarza, o czym świadczy zamówienie u niego portretów żony oraz trzyletniej córki Marysi, z drugiej – z zainteresowaniem wysłuchiwał wspomnień o Norwidzie, z którym Szyndler przyjaźnił się w trakcie swego pobytu w Paryżu w drugiej połowie lat 70. XIX w. Dzięki tej znajomości autor *Wspomnień niebieskiego mundurka* wszedł również w posiadanie nie tylko Szyndlerowskiego portretu śpiącego Norwida, ale i niemałego zbioru późnych szkiców poety. Zdobył mianowicie:

sporą tekę wypełnioną bądź to rysunkami fantastycznymi (pośród których były i diablica), bądź karykaturalnymi, przy czym najczęstszym ich przedmiotem był właśnie (ale dobrotliwie przedstawiany) sam Szyndler. A to na przykład kuszony przez jakąś paryską Ewę lub dyskutujący z niemieckim kolegą-artystą, a to z kolei wybierający się o wschodzie słońca na studia pejzażowe albo pracowicie malujący niebo. Nie zabrakło w niej również karykatur szyderskich, przedstawiających między innymi dwóch młodych artystów warszawskich, Henryka Piątkowskiego oraz Jana Rozena. [...] Pierwszego – wesolutkiego, w jakiejś paryskiej knajpcie, drugiego – w postaci jamnika... w cylindrze, a na grzbiecie dźwigającego ponadto Piątkowskiego<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida. (Norwidowska „podróż” Wiktora Gomulickiego). W: *Norwid z perspektywy początku XXI wieku*. Pod red. J. Rohozińskiego. Pułtusk 2003 s. 203-357.

<sup>2</sup> Tamże, s. 241. Dwie ostatnie karykatury wspominał Gomulicki już wcześniej w przypisie do *Kalendarza biograficznego Cypriana Norwida* (PWsz XI, 170).

Juliusz Wiktor Gomulicki podaje następnie, iż w latach 90. jego ojciec wzbogacił ten zbiór o rysunki Norwida pochodzące z innych źródeł, ponadto miał kilka grafik twórcy *Solo*, m.in. *Męczennika*, *Sybillę* i *Scherzo*<sup>3</sup>. Poza krótką charakterystyką szkiców, należących uprzednio do Szyndlera, ani na kartach interesującego nas studium, ani też w żadnym z licznych tekstów wspomnieniowych Gomulicki nie opisał obszerniej zgromadzonej przez ojca kolekcji artystycznych norwidianów. Dowiadujemy się natomiast, że już w 1916 r. Wiktor Gomulicki zmuszony został – ze względu na trudną sytuację finansową – do sprzedania „wszystkich rysunków i akwarel Norwida, które powiększyły wtedy piękny zbiór Dominika Witke-Jeżewskiego oraz innego jeszcze przygodnego kolekcjonera warszawskiego”<sup>4</sup>. Znaczna część ogromnych zbiorów artystycznych Witke-Jeżewskiego – jednego z najznamienitszych przedwojennych kolekcjonerów<sup>5</sup> – trafiła w latach 30. do Warszawskiego Muzeum Narodowego. W 1936 r. znalazły się tam również rysunkowe prace Norwida, w tym m.in.: *Autoportret „en face”*, *Trzy postacie w zasłonach na twarzach*, *Rzeź niewiniątek*, *Głowa starca* (wg J.W. Gomulickiego – *Autoportret sygnetowy*), humoreska *Klary Nagnioszewskiej samobójstwo* oraz seria satyrycznych wizerunków szlachcica – znawcy sztuki. Skoro, jak pisze edytor *Pism wszystkich* Norwida, większość rysunków i prac graficznych Norwida jego ojciec sprzedał Witke-Jeżewskiemu<sup>6</sup>, zastanawia fakt, iż w kolekcji tej nie znajdziemy opisanych w przywołanym cytacie satyrycznych rysunków pochodzących od Szyndlera.

Rozwiązanie tej zagadki, podobnie jak wiele innych cennych ustaleń dotyczących dziejów spuścizny Norwidowskiej, odnajdziemy w archiwum Norwidowskim Miriama, złożonym w Bibliotece Narodowej. Ale zanim przejdziemy do dokumentów edytora, warto wspomnieć choć parę słów o kontaktach Wiktora Gomulickiego i Zenona Przesmyckiego, związanych z ujawnianiem niezna-

---

<sup>3</sup> J.W. G o m u l i c k i. *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida* s. 251-252.

<sup>4</sup> Tamże, s. 325. Zob. także J.W. G o m u l i c k i. *Litewska – ulica mojego dzieciństwa*. „Kronika Warszawy” 1999 nr 3/4 s. 52, 54, 59.

<sup>5</sup> Zob. B. G a d o m s k a. *Dominik Witke-Jeżewski – zapomniany kolekcjoner, niezwykła kolekcja. Przyczynek do dziejów kolekcjonerstwa w Polsce*. „Kronika Zamkowa” 2005 nr 1-2 s. 153-180; *Miłośnicy grafiki i ich kolekcje w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie: Cyprian Lachnicki, Leopold Meyet, Wiktor Gomulicki, Dominik Witke-Jeżewski, Seweryn Smolikowski, Kazimierz Woźnicki, Władysław Alojzy Strzembosz, Leopold Wellisz, Stefan Dembiński*, [kat. wystawy], pod red. A. Grochali. Muzeum Narodowe w Warszawie 2006 s. 106-119.

<sup>6</sup> Tamże s. 336.

nego dorobku Norwida<sup>7</sup>. Zapoczątkował je list Gomulickiego do Miriama z roku 1901, dotyczący Norwidowskiego ineditum („*Ad leones!*”), opublikowanego w pierwszym numerze wydawanej przez Przesmyckiego „Chimery”. Prosząc o przekazanie egzemplarza pisma, autor listu donosił, iż posiada „trochę jego [Norwida – przyp. E.Ch.] listów, niewydanych wierszy, ułamków poematu, szkiców rysunkowych, litografii – nawet jedną, bardzo starannie wykończoną, piórką wykonaną kompozycję alegoryczną”<sup>8</sup>. Proponował zorganizowanie wystawy prac plastycznych oraz opublikowanie tekstów poety z odpowiednim wstępem. Przesmycki natychmiast odpowiedział na list i przekazał Gomulickiemu zeszyt czasopisma, zapoczątkowując wymianę korespondencji – w Bibliotece Narodowej zachowało się 8 listów Gomulickiego do Miriama<sup>9</sup>. Jak twierdzi J.W. Gomulicki, w 1904 r. doszło do spotkania obu miłośników twórczości Norwida: Przesmycki złożył Gomulickiemu wizytę, podczas której zapoznał się z jego norwidowskimi zbiorami i poprosił o wypożyczenie niektórych materiałów w związku z przygotowaniem do druku tomu „Chimery” poświęconego poecie. Gomulicki przygotował przesyłkę, a następnie wraz ze stosownym listem, zawierającym spis wypożyczonych obiektów, przekazał ją Miriamowi<sup>10</sup>. W liście tym poinformował edytora, iż ma „jeszcze kilkanaście szkiców Norwida, doskonałych, ale w rodzaju groteskowym, które by może z charakterem wydawnictwa nie licował”<sup>11</sup>, co wskazywałoby, że w trakcie wspomnianych odwiedzin nie ujawnił wszystkich norwidianów znajdujących się w jego rękach<sup>12</sup>. W rezultacie nawiązanej współpracy na karty książki *Pamięci Norwida* trafiły reprodukcje kilku prac ze zbiorów Gomulickiego: trzech rysunków Norwida oraz portretu śpiącego poety pędzla Szyndlera. Zapewne z tego okresu pochodzi pierwszy z publikowanych poniżej dokumentów Przesmyckiego – spis prac plastycznych Norwida „w posiadaniu W. Gomulickiego”, obejmujący

<sup>7</sup> J.W. G o m u l i c k i. *Pod znakiem Norwida. Wiktor Gomulicki i Zenon Przesmycki*. „Poezja” 1984 nr 6/7 s. 66-87.

<sup>8</sup> T e n ż e. *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida* s. 261.

<sup>9</sup> BN, rkps. 6319, t. 1, k. 115-136. J.W. Gomulicki opublikował wszystkie listy w studium *Pod znakiem Norwida* s. 66-87.

<sup>10</sup> J.W. Gomulicki opublikował list ojca na kartach swego wspomnienia (jw. s. 294-295).

<sup>11</sup> Tamże s. 295.

<sup>12</sup> J.W. Gomulicki nadmieniał, iż ojciec przekazując Miriamowi norwidiana, zatrzymał „większość druków i wycinków, ryciny Norwida oraz album z jego rysunkami pochodzący od Pantaleona Szyndlera” (t e n ż e. *Pod znakiem Norwida* s. 79), a z kolei pisząc o odwiedzinach Miriama u ojca, wspominał o „pobieżnych chyba oględzinach pokazanych mu (ale nie w całości) norwidianów” (jw. s. 293).

10 rysunków, autograf *Klary Nagnioszewskiej samobójstwa*, kopię autoportretu oraz pięć grafik. O późniejszych kontaktach między miłośnikami twórczości Norwida niewiele jesteśmy w stanie powiedzieć ponad to, iż zachowane listy Gomulickiego dotyczyły z reguły ofiarowywanych mu przez Miriam kolejnych Norwidowskich publikacji, a ostatni pochodzi z 1912 r.<sup>13</sup>

Wszystko wskazuje na to, że Przesmycki nie poznał całej kolekcji plastycznych norwidianów, zgromadzonych przez Gomulickiego, aczkolwiek po 1916 r., gdy zbiory przeszły już w inne ręce, edytorowi udało się dotrzeć do znacznej liczby pochodzących zeń prac. Mowa o 39 szkicach i jednej grafice, zakupionych przez Wandę i Aleksandra Naumannów, spośród których jedynie pięć pozycji figurowało we wspomnianym wcześniej spisie. Zgodnie ze stałą praktyką, jaką stosował w swych zakrojonych na szeroką skalę poszukiwaniach Norwidowej spuścizny, Miriam wykonał szczegółowe opisy wszystkich prac składających się na ten zbiór – poniżej znajdzie się publikacja także tego dokumentu. Materiały Przesmyckiego ujawniają, że wbrew informacji podawanej przez J.W. Gomulickiego większość artystycznych norwidianów należących do jego ojca zakupił nie Witke-Jeżewski, lecz wspomniany mimochodem „przygodny kolekcjoner”<sup>14</sup>, czyli Aleksander Naumann. Wśród zakupionych przez niego szkiców znajdowały się między innymi karykaturalne wizerunki malarzy: Pantaleona Szyndlera oraz Henryka Piątkowskiego i Jana Rosena, o których edytor *Pism wszystkich* pisał w poświęconym ojcu wspomnieniu.

Tym niemniej warto poświęcić nieco uwagi również i tej części kolekcji Gomulickiego, która w 1916 r. trafiła w ręce Witke-Jeżewskiego. Przesmycki prawdopodobnie nie znał tego zbioru. Wprawdzie w archiwum edytora znajdują się opisy norwidianów należących do słynnego kolekcjonera, jednak wśród nich brak kompozycji pochodzących od Gomulickiego. Najpewniej Miriam nawiązał kontakt z Witke-Jeżewskim, zanim jeszcze nabył on kilkanaście prac z interesującego nas zbioru. Opisał wówczas album Franciszka Tańskiego, mieszczący pośród dzieł rozmaitych artystów trzy rysunki Norwida, a także jego cztery luźne kompozycje<sup>15</sup>. Nic nie wskazuje natomiast na późniejsze kontakty Przesmyckiego z kolekcjonerem. Norwidiana z kolekcji Witke-Jeżewskiego w latach 30. XX w. trafiły do zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie szczęś-

---

<sup>13</sup> Jw. s. 303.

<sup>14</sup> Jw. s. 325.

<sup>15</sup> Zob. *Materiały do twórczości malarskiej i rysowniczej Cypriana Norwida* (BN III 6330): opis albumu Franciszka Tańskiego (k. 304-339), zawierającego prace różnych artystów, w tym trzy rysunki Norwida (k. 312, 336); opisy czterech luźnych rysunków Norwida znajdujących się w rękach Dominika Witke-Jeżewskiego (k. 340-342).

liwie przetrwały wojenną pożogę. Dzięki temu można obecnie podjąć próbę rekonstrukcji zawartości zbioru zakupionego w 1916 r. z rąk Wiktora Gomulickiego. Jest to zadanie tym łatwiejsze, że na większości z tych rysunków obok odcisku okrągłego znaku kolekcjonerskiego z monogramem „DWJ” widnieje odcisk owalnej pieczęci z napisem: „ZBIÓR / Wiktora Gomulickiego”<sup>16</sup>. Oto rejestr prac, które zostały przez Witke-Jeżewskiego zakupione z Norwidowskich zbiorów W. Gomulickiego: (w nawiasach podano aktualne numery inwentarzone w Muzeum Narodowym w Warszawie):

1. *Chrystus i kobieta chananejska – szkic*, 1879 (nr inw. Rys. Pol. 5710)
2. *Autoportret en face*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 5711)
3. *Głowa starca II* (wg J. W. Gomulickiego *Autoportret sygnetowy*) (nr inw. Rys. Pol. 12047)
4. *Szlachcic – miłośnik malarstwa*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 13918)
5. *Szlachcic – miłośnik literatury*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 13919)
6. *Szlachcic – miłośnik architektury*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 13920)
7. *Szlachcic – miłośnik rzeźby*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 13921)
8. *Głowa starego mężczyzny* (nr inw. Rys. Pol. 13922)
9. *Klary Nagnioszewskiej samobójstwo. Tragedia*, 1877 (nr inw. Rys. Pol. 13923/1-4)
10. *Głowa męska* (nr inw. Rys. Pol. 13926)
11. *Postać mężczyzny owiniętego w płaszcz* (nr inw. Rys. Pol. 13927)
12. *Trzy postacie w zasłonach na twarzy*, 1867 (nr inw. Rys. Pol. 13929)
13. *Rzeź niewiniątek*, 1862 (nr inw. Rys. Pol. 13930)
14. *Muzykująca para* (nr inw. Rys. Pol. 13932)
15. *Świątynia w Paestum*, 1846 (nr inw. Rys. Pol. 13935)
16. *Kopia autoportretu Norwida z albumu Łucji z Giedrojców Rautenstrauchowej* (nr inw. Rys. Pol. 13924)

Prawdopodobnie od Gomulickiego pochodził także rysunek nieoznaczony pieczęcią własnościową W. Gomulickiego:

17. *Święty na tle ruin*, 1859 (nr inw. Rys. Pol. 13925)

Wymienione prace wraz ze zbiorem zakupionym przez Naumannów składały się pierwotnie na gromadzoną na przełomie XIX i XX w. kolekcję Gomulickiego. Pozostaje pytanie, czy Wiktor Gomulicki sprzedał obu kolekcjonerom wszystkie posiadane przez siebie plastyczne prace Norwida. Z wypowiedzi

---

<sup>16</sup> Pieczęci widnieją bądź to bezpośrednio na rysunkach, bądź na podkładkach z szarawego papieru, na których Gomulicki umieścił część prac.

edytora *Pism wszystkich* wynika, że w rękach ojca pozostał tylko jeden rysunek: *Portret młodej kobiety*, sygnowany i datowany „C.N. 1877”<sup>17</sup>, który przeszedł później w ręce syna, ale przypadł w czasie Powstania Warszawskiego. W. Gomulicki dopatrywał się w tym szkicu podobizny Marii Kalergis, natomiast J. W. Gomulicki w 2003 r. stwierdził, że był to „późny portret Kamili z Lemańskich Biernackiej, a może nawet (II<sup>o</sup> voto) już baronowej Karolowej Maltzahn”<sup>18</sup>. Trudno jednak dostrzec w tych identyfikacjach choćby cień słuszności; w każdym bądź razie nic nie wskazuje na to, by w wizerunku kobiety o ostrych, niemal męskich rysach<sup>19</sup>, przyciskającej do piersi okazałej wielkości nóż, Norwid miał sportretować – po wielu latach – jedną ze swych byłych wybranek serca. Z całą pewnością nie jest to podobizna Marii Kalergis – aby się o tym przekonać wystarczy zestawzić rysunek z którymkolwiek z niekwestionowanych jej portretów. Z kolei jeśli chodzi o Kamilę z Lemańskich, edytor *Pism wszystkich* nie ujawnia przesłanek, które pozwoliły mu dokonać identyfikacji jej rzekomego portretu. Wydaje się nad wyraz wątpliwe, by dysponował nieznanym szerszemu gronu wizerunkiem byłej narzeczonej Norwida, nie przywołuje również w tej kwestii żadnych innych dowodów<sup>20</sup>.

Przyjmijmy zatem, że na kolekcję rysunków i akwarel Norwida zgromadzonych przez Gomulickiego składało się 39 prac, które później zakupił Aleksander Naumann; 15-16 prac, które weszły w skład kolekcji Witke-Jeżewskiego oraz jeden rysunek, który pozostał w jego rękach po rozproszeniu zbioru<sup>21</sup>. Trudniej ustalić listę Norwidowych grafik należących do Gomulickiego. W publikowanym poniżej spisie z archiwum Przesmyckiego wymienionych jest ich pięć: *Scherzo*, *Alleluja*, *Nie było dla nich miejsca w gospodzie*, *Złoty kubek* (okładka *Lirenki* T. Lenartowicza) i *Parabola o świecy pod korcem*. Gomulicki natomiast

<sup>17</sup> *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida* s. 326.

<sup>18</sup> J.W. Gomulicki opublikował reprodukcję tego rysunku jako portret Marii Kalergis w tomiku: C.K. N o r w i d. *Gromy i pyłki. Nowy tom poezji*. Zebrał i oprac. A. Zaleski (recte: J.W. Gomulicki). Wilno 1939 (recte: Warszawa 1944) il. po s. 16, objaśnienie s. 91-92. Zob. także: J.W. G o m u l i c k i. *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida*, s. 252, 326.

<sup>19</sup> Nic dziwnego zatem, że w spisie Przesmyckiego rysunek ten figuruje jako *Głowa młodzieńca lub kobiety* (BN III 6330, k. 145).

<sup>20</sup> Inny przykład „swobodnego” podejścia do identyfikacji rzekomych portretów Kamili Lemańskiej odnajdziemy w wydanym przez Gomulickiego w 2001 r. tomiku: C.K. N o r w i d. *Liryki wybrane*. Zreprodukowany na jego kartach nieznanego piórkowy rysunek Norwida, zbliżony do portretu Marii Kalergis z tzw. *Albumiku włoskiego* Norwida, został przez edytora uznany za wizerunek Lemańskiej (oprac. J.W. Gomulicki. Warszawa 2001 s. 194 il. na s. 42).

<sup>21</sup> Nie liczę kopii autoportretu N., natomiast włączam w tę liczbę rysunek *Święty na tle ruin*.

pisał po latach, iż w rękach ojca znajdował się *Męczennik*, *Sybilla* oraz *Scherzo*<sup>22</sup>. Zawartość tych zestawień nie ma – jak widać – zbyt wielu punktów stycznych; powtarza się w nich wyłącznie *Scherzo*. Trudno zatem o ścisłe rozstrzygnięcia w tej kwestii. Edytor *Pism wszystkich* w studium dotyczącym norwidowskich zainteresowań ojca nadmienił ponadto o należącym do rodzinnej kolekcji egzemplarzu *Medalionu Zygmunta Krasińskiego* dłuta Norwida<sup>23</sup>. Dziwić może fakt, że w objaśnieniach do „Dokumentacji ilustracyjnej” zamieszczonej w XI tomie *Pism wszystkich*, we fragmencie dotyczącym medalionu, ani słowem o rzekomym egzemplarzu nie wspomina<sup>24</sup>.

Jak wynika z interesującej nas dokumentacji, Przesmycki z plastycznymi pracami Norwida zgromadzonymi przez Wiktora Gomulickiego zapoznawał się partiami. Pierwszą, stosunkowo nieliczną część udostępnił mu Gomulicki w roku 1904, drugą – miał okazję poznać za sprawą Wandy i Aleksandra Naumannów, którzy w 1916 r. kupili część tej kolekcji. W archiwum Przesmyckiego zachowały się dwa dokumenty, których treść – dopełniona zaprezentowanym już wcześniej rejestrem prac z kolekcji Witke-Jeżewskiego, których Miriam najprawdopodobniej nigdy nie oglądał – daje nam obecnie możliwość zrekonstruowania zawartości zbioru plastycznych Norwidianów należących do Gomulickiego. Zauważmy przy tym, że wszystkie prace (poza *Portretem młodej kobiety*) wymienione w najstarszym zestawieniu trafiły w 1916 r. do rąk jednego z dwóch przywołanych już kolekcjonerów. Dlatego dwa publikowane poniżej dokumenty Miriam nie stanowią rejestrów rozłącznych, lecz część prac uwzględnionych w spisie rysunków Norwida będących w posiadaniu Wiktora Gomulickiego figuruje również w zestawieniu prac zakupionych przez Naumannów. Tym niemniej z szacunku dla dokumentacyjnej akrybii edytora zdecydowano się zamieścić owe dokumenty w całości, bez dokonywania jakichkolwiek skrótów w powtarzających się opisach tych samych rysunków.

Kolejną problematyczną kwestię, związaną ze zbiorem artystycznych norwidianów, zgromadzonych przez W. Gomulickiego, stanowi ustalenie proveniencji poszczególnych kompozycji. Główny korpus tego zbioru stanowiły bez wątpienia prace należące uprzednio do Pantaleona Szyndlera. Około połowy ósmej dekady XIX w. Norwid poznał młodego malarza za pośrednictwem Józefa Bohdana Wagnera i nawiązał z nim serdeczne stosunki. Tuż przed osiedleniem się w Zakładzie św. Kazimierza, pomieszkiwał nawet w pracowni

<sup>22</sup> J.W. G o m u l i c k i. *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida* s. 251.

<sup>23</sup> Jw. s. 325.

<sup>24</sup> PWSz XI, 371, 372 poz. 232.

Szyndlera przy Fontaine St. Georges 42. Jak można się zorientować z zawartości rozproszonych zbiorów Gomulickiego, twórca *Solo* ofiarował przyjacielowi ok. 40-50 swoich szkiców, głównie o charakterze satyrycznym.

Rodzi się pytanie, które rysunki Norwida Wiktor Gomulicki zdobył z innych źródeł. W studium o *Pierwszym „odkrywcy” wielkości Norwida* J.W. Gomulicki zamieszcza garść informacji na ten temat, trudno jednak uznać je za pewne. Pamięć wszak bywa zawodna, a w tym wypadku dodatkowy argument na niekorzyść trwałości wspomnień stanowi fakt, iż norwidiana pozyskane przez ojca stosunkowo krótko należały do rodziny i szybko uległy rozproszeniu. Pośród prac, jakie powiększyły zbiory norwidowskie uzyskane od Szyndlera, edytor *Pism wszystkich* wymienia: *Widok ruin świątyni w Paestum*, *Trzy postacie w zasłonach na twarzach*, *Chrystusa i kobietę samarytańską* [sic!]<sup>25</sup>, omawiany już *Portret młodej kobiety*. Ponadto wspomina „dziesięć innych rysunków, wykonanych piórkiem, ołówkiem, kredką, akwarelą oraz zapaloną, a potem zgaszoną zapałką”<sup>26</sup>. Przy braku innych świadectw stan naszej wiedzy nie pozwala na jednoznaczne wskazanie proveniencji rysunków, które trafiły do kolekcji Wiktora Gomulickiego. Musimy zatem pozostać przy ogólnym stwierdzeniu, że zdecydowana większość tych prac pochodziła od Pantaleona Szyndlera.

Na wspólną proveniencję wskazuje jednorodność stylistyczna znacznej liczby rysunków Norwida, a niemal wszystkich należących do tej części kolekcji Gomulickiego, którą zakupił A. Naumann. Wprawdzie prace te znane są wyłącznie z Miriamowego rejestru, jednak na podstawie szczegółowych opisów edytora można się stosunkowo dobrze zorientować, jaki miały charakter. Mamy tu do czynienia ze szkicami o wyraźnym satyrycznym odcieniu, nierzadko wręcz z karykaturami, nakreślonymi pospiesznie prowadzonymi liniami, składającymi się najczęściej na oszczędny, konturowy, rzadziej energicznie cieniowany rysunek. Prace sprawiają wrażenie notatek rysunkowych kreślonych „na go-rąco”, na podstawie bezpośredniej obserwacji uwiecznionej sceny, która – co znamienne dla Norwidowego szkicu – rzadko obejmowała więcej niż dwie, trzy osoby. Bardzo możliwe, że oprócz satyrycznych podobizn Pantaleona Szyndlera, Henryka Piątkowskiego i Jana Rosena znajdowały się w tym zbiorze także wizerunki innych osób, z którymi Norwid utrzymywał kontakty w ostatnich latach życia. Kilka prac pochodzących od Szyndlera, zachowanych w Muzeum Narodowym w Warszawie: humoreska *Klary Nagnioszewskiej samobójstwo* oraz

---

<sup>25</sup> Chodzi o akwarelowy szkic *Chrystus i kobieta chananejska*, stanowiący studium przygotowawcze do większej kompozycji akwarelowej o takim samym tytule.

<sup>26</sup> *Pierwszy „odkrywca” wielkości Norwida* s. 252.



zbiór satyr na szlachcica – „znawcę” sztuk wskazują ponadto, że wśród tych rysunków znajdowały się również prace nie mające związku z aktualnymi doświadczeniami autora *Vade-mecum*.

Pośród Norwidowskich prac malarsko-rysunkowych zgromadzonych przez Gomulickiego zdecydowanie dominowały konturowe rysunki, wykonywane ołówkiem, węglem (bądź – jak podaje W. Gomulicki – spaloną zapałką), piórem lub atramentem. Całości zbioru w niewielkim zakresie dopełniały prace akwarelowe: szkic do kompozycji *Chrystus i kobieta chananejska* oraz *Trzy postacie w zasłonach na twarzach*.

\*

Podstawą publikowanych poniżej katalogowych opisów plastycznych prac Norwida, będących niegdyś własnością Wiktora Gomulickiego, są materiały rękopiśmienne oraz maszynopis Zenona Przesmyckiego, znajdujące się w tzw. archiwum Norwidowskim Miriama w Bibliotece Narodowej w Warszawie w zbiorze *Materiały do twórczości malarskiej i rysowniczej Cypriana Norwida* (BN III 6330). W odróżnieniu od poprzednich „odcinków” cyklu *Z Norwidowskiego Archiwum*<sup>27</sup> niniejszy opis nie stanowi całości, lecz dwa niezależne dokumenty, pomieszczone w jednym z archiwalnych tomów.

Pierwszy dokument (sygn. BN III 6330, k. 145-146) zawiera spis rysunków i grafik Norwida znajdujących się „w posiadaniu Wiktora Gomulickiego”. Jest to maszynopis sporządzony na podstawie rękopiśmiennego rejestru, który poprzedza go w archiwalnej obwolucie (k. 141-144). Podkreślenia niebieską i czerwoną kredką. Zdecydowano się skorzystać z wersji maszynowej tego spisu nie tylko z racji jej większej czytelności. Otóż Przesmycki pominął w maszynopisie końcowy fragment tekstu rękopiśmiennego, który nie dotyczył prac należących do W. Gomulickiego. Chodzi o cytat z katalogu kolekcji J.I. Kraszewskiego, obejmujący spis znajdujących się w tejże kolekcji rysunków

---

<sup>27</sup> Zob. Z. P r z e s m y c k i. *Z Norwidowskiego archiwum (1). Opis „Albumu Dybrowskiego”*. Oprac. E. i P. Chlebowsky. „Studia Norwidiana” 24-25:2006-2007 s. 95-192; E. C h l e b o w s k a. *Z Norwidowskiego Archiwum Zenona Przesmyckiego (2). Opisy rysunków Norwida z albumu Konstancji Górskiej*. „Studia Norwidiana” 29:2011 s. 157-187.

Norwida<sup>28</sup>, ponadto informacje o dwóch Norwidowskich kompozycjach zreprodukowanych w formie drzeworytu na łamach „Tygodnika Ilustrowanego”.

Drugi rejestr zawiera prace zakupione od W. Gomulickiego przez W. i A. Naumannów. Jest to rękopis pomieszczony na kartach notesu oprawionego w twardą okładkę z płóciennym grzbietem w kolorze czarnym i z ciemnobrązową papierową okładziną. Wymiary oprawy – 20,3 x 14,5 cm, wymiary kartek – 19,7 x 13,7 cm. Kartki notesu z gładkiego papieru, z perforacją, numerowane od 166 do 248, zapisane jedno- lub dwustronnie. Opis kolekcji znajduje się na k. 166-206, pozostałe karty – vacatowe. Zapis czarnym atramentem, podkreślenia czerwoną i niebieską kredką.

Opracowując tekst do druku, starano się zachować jak największą zgodność z autografem. Pozostawiono w znacznym stopniu niekonsekwencje w zapisach, w nielicznych przypadkach poprawiając pisownię lub interpunkcję. Przesmycki z reguły podkreślał cytowane sygnatury Norwida oraz napisy – w miejsce podkreśleń zastosowano zwyczajowy cudzysłów. Pojawia się on również w przypadkach tych odautorskich podpisów, które nie zostały przez Miriamę w żaden sposób wyróżnione. Przeważnie rozwiązywano indywidualne skróty, pozostawiono zaś w oryginalnej pisowni te, które są dla dzisiejszego czytelnika zrozumiałe, np. „wys.”, „szer.”, „rys.”, „atr.”. Wszystkie uwagi w tekście głównym umieszczone w nawiasach kwadratowych pochodzą od edytora, zaś w nawiasach zwykłych – od Przesmyckiego. Przypisy, które odnoszą się do tekstu Miriamy (umieszczone u dołu strony), sporządził edytor.

## ZENON PRZESMYCKI

### W posiadaniu W. Gomulickiego:

Rysunki Norwida:

1. Piórkiem szkicowy portret własny – 12 ½ x 19 ½ – „C. N. 1877”.
2. Piórkiem rysunek Głowa starca (Norwid se ipse fecit – ręką W. Gomulickiego) 12 ½ x 14 ½ „C. N.”

---

<sup>28</sup> *Catalogue d'une Collection Iconographique Polonaise, compose des dessins originaux, gravures, xylographies, litographies, illustrant l'histoire, la géographie, antiquités, costumes, moeurs, armes, meubles etc. de l'ancienne Pologne, de ses provinces et pays limitrophes.* Dresde [1865] s. 18, 19.

3. Piórkiem szkic Główka młodzieńca czy młodej dziewczyny 12 ½ x 14 ½ „C. N. 1877”.
4. Piórkiem karykatura szkicowa młodej dziewicy z zadartym noskiem i kwiatkiem na głowie 11 x 20 „C. N.”.
5. Chemin du progrès. Szkic satyryczny piórkiem (trzy figury) 8 ½ x 11 ½ „Norwid f. 1870”.
6. Klary Nagnioszewskiej. Samobójstwo. Tragedye, przez C. K. N. Rysunki piórkiem z tekstem autograficznym. 4 kartki (14 x 17 ½ tytułowa, 19 x 29, 20 x 30, 20 x 28 ½). Na 2-ej pod rys. powyżej tekstu „C. N.”, na 3-iej u dołu „C. N. 1877”, na 4-iej u dołu „C. N. 1877”. (Humorystycznie)
7. Szkic piórkiem, podkolorowany niebiesko, czerwono i sepia. Scena: po lewej, zda się Chrystus z apostołami, z prawej od domu podbiega ku niemu niewiasta, wskazując ręką na siebie, gdzie pod oknem siedzi młodzieniec między skaczącymi psami. W oknie twarz kobieca przestraszona. 26 x 18 ½. Po prawej u dołu „C. Norwid”. Po lewej z boku: „C. Norwid 1857” i pieczętka: „C. Norwid”.
8. Rysunek piórkiem – mocno podkolorowany sepia i niebiesko. Trzy postacie kobiece w zasłonach idące. 7 x 12. „C. Norwid 1866”.
9. Kopia ołówkowa z albumu Ł. z ks. C. Rautensztrauchowej: „III. Szkic Cypriana Norwida (Portret własny) 9 x 13. (W młodym wieku).
10. Szkic ołówkowy. Głowa jakby młodego Danta z fajeczką w ustach. Podpis: „Vale scandere e salir per altrui scale<sup>29</sup>”. 10 x 15. Bez podpisu.
11. Szkic ołówkiem. Rajtar szekspiryczny w odwiniętym kapeluszu, w płaszczu zarzuconym z jednego ramienia na drugie, z rapierem, w trzewikach z kokardami. Poza aktorska, lecz pełna ruchu. 15 ½ x 25. Bez cyfry.
12. Fotografia z rysunku piórkowego. Zda się Mojżesz z tablicami przykazań. 11 x 16 „C. N. 1859”. (Z autogr[afu] Norw[ida] od p. L. Uziębło z Wilna).
13. Drzeworyt: Lokaj spanoszony. (Szkic Cypriana Norwida) Wycinek z Tyg. Il. 1862, nr 120. 10 x 14.

---

<sup>29</sup> Właśc. „Calle lo scandere e’l salir per altrui scale” (wł.) – [uciążliwa] droga wstępować na nie swoje schody. Cytat z XVII pieśni Raju *Boskiej komedii* Dantego (w. 59-60). (Polski przekład: A. D a n t e. *Boska komedia*. Przeł. E. Porębowicz. Warszawa 1959 s. 410-411).

14. Litografia (St. Aubin Paris). Augurowie (6 figur). 28 X 19 ½. „C. Norwid. 1861”. Podpis u dołu z prawa: „Augure sorte de divination par l’inspection du vol des oiseaux, par leur chant et par la maniere don’t ils mangeaient etc.<sup>30</sup>” (satyryczne).
15. Rysunek piórkiem, sepią. Pestum. (Ruiny, dookoła ramka fantastyczna z arabeskami i scenami rodzajowymi). „Rysował Cyp. Norwid 1846.” (Soigné)<sup>31</sup> 36 x 30.
16. P. Szyndlera. Norwid śpiący. Olejny szkic.

#### Ryciny Norwida:

1. Eau-forte, in 4<sup>o</sup>, représentant selon l’auteur une figure de mort ressuscitant du tombeau, anges sonant des trompettes en haut. Epreuve très belle (1867). Unique, la planche a été détruite<sup>32</sup>.
2. Titre gravé pour les Poésies de Lenartowicz. 8, d’après Norwid par J. B. D.<sup>33</sup> (zapewne Józef Bohdan Dziekoński).
3. Eau-forte in 4<sup>o</sup>, obl., signé „C. N. 1850.” (Il n’y avait point de logement pour eux dans l’hotellerie. S. Luc. V. 77.)<sup>34</sup>.
4. Vignette, groupe d’enfants (On n’allume point une chandelle etc.) In 16<sup>35</sup>.

Te cztery ryciny zapisane u Kraszewskiego: *Catalogue d’une collection iconographique polonaise* (Dresde 1865)<sup>36</sup>.

---

<sup>30</sup> „Augure sorte de divination [...] (fr.) – augur, rodzaj wróżbiarstwa poprzez kontrolę lotu ptaków, ich śpiewu oraz sposobu, w jaki jedzą. (Tekst wpisany przez Norwida w obrębie litografii *Scherzo*).

<sup>31</sup> Soigné (fr.) – staranny.

<sup>32</sup> Eau-forte, in 4<sup>o</sup>, représentant [...] (fr.) – akwaforta w rozmiarze 4<sup>o</sup> (*quarto*), przedstawiająca według autora zmarłą postać wskrzeszoną z grobu, w górze aniołowie grający na trąbkach. Odbitka próbna, nader piękna (1807). Unikatowa płyta została zniszczona.

<sup>33</sup> Titre grave pour les Poésies [...] (fr.) – rytowany tytuł zbioru poezji Lenartowicza. 8 [chodzi o wymiary arkusza 8<sup>o</sup>, czyli octavo]; według Norwida przez J. B. D.

<sup>34</sup> Eau-forte in 4<sup>o</sup> [...] (fr.) – akwaforta w rozmiarze 4<sup>o</sup>, sygnowana „C.N. 1850” (Nie było dla nich miejsca w gospodzie. Łk w. 77 [sic! właściwa lokalizacja cytatu: Łk 2, 7]).

<sup>35</sup> Vignette groupe d’enfants [...] (fr.) – Winieta, grupa dzieci (Nie zapala się też światła etc.). Rozmiar 16<sup>o</sup>.

<sup>36</sup> S. 177. Powyższe opisy grafik Norwida Przesmycki przywołał właśnie za katalogiem kolekcji Kraszewskiego.

## Zenon Przesmycki

### Własność państwa Wandy i Aleksandra Neumannów ul. Czackiego 1.

Nabyte od spadkobierców Wiktora Gomulickiego. 40 rysunków<sup>37</sup>.

1. Akwaforta: „on n'allume point une chandelle pour la mettre sous un boisseau”<sup>38</sup>. Wys. rysunku 14,6 x szer. 9,9; wys. blachy (wciśniętej) 15,8 x 10,3; wysokość papieru 22,5 x szer. 15,8. Gruby konstruk[cyjny] papier.

Odbitka wyborna, nieprzeciemniona (sepiowa) o nader wyrazistych liniach. Tytuł nad dolną kondygnacją; tamże z lewego boku, od dołu ku górnemu kątowi, drobnoucznym pismem: „Norwid 1855”. U góry – nad obrazkiem – w prawym górnym kącie blachy poziomo: „C. Norwid f. 1856” (nieco większym pismem). U dołu papieru owalny stempelek: Zbiory W. Gomulickiego.

2. Rysunek pospieszny, mało dbały, piórem, atramentem wys. 19,6 x szer. 12,6.

Pośrodku zwrócony w lewo (profil całej figury) brzuchaty, cienkonogi jegomość o bezmyślnej, głupawej twarzy z czupryną przystrzyżoną w jeża, zadartym nosem, obwisającą dolną wargą, bez zarostu, prócz jakichś kępek zamiast wąsów i mało zgrabnej hiszpanko-bródki, z rękami założonymi w tył, z których lewa trzyma kapelusz z wielkimi skrzydłami, w rodzaju obcisłego munduru z wyłożonym szerokim, zębowanym kołnierzem, z przywiązanym u lewego boku wielkim mieczem krzyżackim. Za nim od prawej strony, nieco w głębi podająca mu, zda się płaszcz czy pelerynę, postać z widoczną ponad płaszczem wąską, wysoką głową, z oczami jakby w okularach i otwartymi jakby w rozmowie ustami. Z lewej, na wysokości stóp pierwszej postaci podpis: „C. N. / 1877”. Niżej, z lewa stempelek Zbioru W. Gomulickiego. Rysunek przyklejony na większym (22,3 x 16) grubszym szarym papierze.

3. Rysunek konturowy węglem czy pędzelkiem tuszem wys. (rys.) 10,5 x szer. 9,1; (biały pap[ier]) 15 x 9,7; (grubsza szara podkładka) 22,2 x 14,8.

En face całą postacią, z głową w profilu ku prawej stronie, zaindyczony młodzian, z ustami rozwartymi w mowie czy krzyku, z długimi w tył odwia-

---

<sup>37</sup> W rzeczywistości spis obejmuje jedną pracę graficzną (akwafortę) i 39 rysunków.

<sup>38</sup> On n'allume [...] (fr.) – nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem [Mt 5, 15 – cyt. za Biblią Tysiąclecia].

nymi włosami, z ręką prawą przyciśniętą do piersi a lewą opuszczoną w dół i dłonią przeświadczającą w górę zagiętą. Kostium trykotowo opięty, z rozwianą w tyle (od lewej strony) peleryną krótką, fałdzistą o szerokim, sztorcem podniesionym kołnierzu zębatym, ze szpadą czy rapierem przy lewym boku. Bez własnoręcznego podpisu i daty. W prawym dolnym kącie owalny – poziomo stempelek Zbioru W. Gomulickiego. W lewym kącie, ukosem od lewa ku dołowi, ołówkiem bladym, ręką Gomulickiego: „Rys. C. Norwid”.

4. Rysunek rozmaszysty a lapidarnie zwięzły, węglem (liniami) z tonowym podcieniowywaniem przez wiszorkowanie palcem. Wys. (rys.) 10,5 x szer. 9; wys. (białej kartki) 13,4 x 10; wys. (szarej podklejki) 20,3 x 14,3.

Tyłem do widza; ramiona i głowa zwrócone prawie profilowo w lewo. Długowąsacz w cylindrze i rozwianej bujnie krótkiej pelerynie z postawionym w górę wykładanym zębatym kołnierzem. Nogi w fałdzistych dokolannych spodniach; ogromne łydki w długich butach czy kierpciach [?], do których pod stopami przymocowano podłużno-kwadratowe deszczułki. Ruch nóg energiczny naprzód, tj. ku głębi obrazu. Bez własno[ręcznego] podpisu i daty. Stempelek „Zbioru” dopiero na szarej podklejce w prawym dolnym rogu. Nieco wyżej, z prawej str[ony] od dołu ku górze ręką Gomulickiego ołówkiem bladym: „Norwida”.

5. Rysunek wys. 19 x szer. 12,4 (papier biały wys. 21,8 x 13,5; podklejka szara 22,5 x 16,7). Ołówkiem miękkim, bladawym, prawie szarym, wzmacnianym tu i ówdzie liniami czarniejszymi znacznie jakby zwilżonego grafitu.

Dwie postacie starszych mężczyzn zwrócone z dwóch stron obrazu ku sobie i przez to stojące profilami do widza. Od lewej strony (w profilu ku prawej) otyły, nieco niższy mężczyzna o wygolonej twarzy, z krótkim zadartym nosem, w zapiętym pod szyję surducie ze stojącym kołnierzem i wyglądającymi zza niego vatermörderami<sup>39</sup>. Wyklada czy opowiada coś towarzyszowi, gestykulując palcami podniesionych od łokci nieco w górę rąk obu. Tyłem do prawej strony, a profilem zwrócony ku lewej, drugi mężczyzna, nieco wyższy, a za to bardzo szczupły, o wychudłej, zapadłej przy ustach twarzy, z ogromnym garbato-orlim nosem i mocno wystającą naprzód brodą, wyelegantowany w zapiętym żakiecie, acz z wypchanymi mocno w kolanach spodniami, z rękoma w tył założonymi. Słucha opowiadania pierwszej figury z wyrazem zainteresowania,

---

<sup>39</sup> Vatermörder (niem.) – wysoki stojący kołnierz.

zdumienia i jakimś niepewnym uśmiechem. Zapewne jedna z licznych karykatur z życia emigracji paryskiej. Bardzo dużo wyrazu i charakteru na twarzach i postawach. U samego dołu i środka (na szer.) rysunku, na wysuniętych naprzód nogach obu postaci – wielkie rozmaszyste inicjały poety: „C. N.”. Daty brak. W prawym dolnym kącie białego papieru – poziomo – owalny stempelek „Zbioru” W. Gomul[ickiego]. Na szarej podklejce przy samym brzegu prawym i od samego dołu ku górze, ręką Gom[ulickiego] bladym ołówkiem: „Szkic C. Norwida”.

6. Rysunek piórem, atramentem, dziś mocno zblakłym, wys. 13,3 x 21,5.

Scena przypominająca typem karykaturalne postacie w litografii *Augurowie*<sup>40</sup>. Pośrodku, w profilu ku lewej, stary pyszałek w wyrazie twarzy i zadartej w górę głowie z orlim nosem. Mina [?], przewiązka na głowie i jak gdyby toga – postać prawie rzymska. Za nim, od prawej strony, prawie en face do widza młoda dziewczyna z czubatawą [?] fryzurą, nasłuchująca z wytężeniem i jak gdyby uśmiechem nadziei rozmowy rzymskiego ojca (zapewne) z chylącym się kornie przed nim od lewej strony (w profilu zwróconym ku prawej) petentem o nieco ordynarnej, parobkowatej, zadartonośej, ale mającej dużo mocy i prostoty twarzy mało ufnej i raczej jakby zrezygnowanej. (Nie jestże to satyra na zajście Sosnowsko-Kościuszkowskie?<sup>41</sup>). Od lewej strony u dołu, między petentem a pyszałkiem – podpis i data: „C. N. / 77”. Z lewej strony u góry (nad petentem) owalny poziomy stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

7. Rysunek pędzelkiem drobnym, tuszem, tu i ówdzie sepią, wys. 12 x szer. 9,7 (kartka biała 13 x 20,2; szara podklejka 16,8 x 22,2).

Pośrodku szerokości papieru dwie zwrócone ku sobie postacie: jedna, od prawej strony, tyłem do widza, z głową zwróconą profilem ku lewej, z krótkimi wąsami, gołą brodą, wysokim czubku włosów na głowie, jak gdyby z workiem na plecach, zda się słuchać jakichś ostrzeżeń czy rad drugiej, zwróconej przodem do widza, a głową nie w profilu, lecz raczej w  $\frac{3}{4}$  widzialną od przodu. Ta druga postać, szczupła, sumaryczniej od pierwszej zaznaczona, ale twarz, lekko pochylona ku prawemu ramieniu, pełna jest wyrazu nieugięcia i jakiejś

<sup>40</sup> Chodzi o litografię Norwida *Scherzo* z 1861 r.

<sup>41</sup> Przesmycki dostrzegł w rysunku Norwida aluzję do epizodu z biografii Tadeusza Kościuszki, który w 1775 r. starał się o rękę Ludwiki Sosnowskiej herbu Nałęcz (1751-1836), córki Józefa Sosnowskiego, hetmana polnego litewskiego. Oświadczyzny zostały odrzucone, a ojciec wybranki miał odpowiedzieć Kościuszcze: „Synogarlice nie dla wróbli, a córki magnackie nie dla drobnych szlachetków”.

roztropnej surowości. Od prawej strony, raczej niżej połowy wysokości, niebieskim ołówkiem zaznaczono zachodz[ące] słońce. Tamże u dołu bladym ołówkiem ręką W. Gomul[ickiego]: „Rys. C. Norwida”. Od lewej strony, w dolnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego. Na samym rysunku podpisu i daty Nor[wida] brak.

8. Rysunek najsumaryczniejszymi liniami, pierwsze dopiero podłoże, ołówkiem, wys. 15,7 x 8,5 szer. (kartka biała wys. 20,8 x 13; podklejka szara 22,2 x 16,5).

Siłacz o olbrzymich piersiach, ramionach, udach, ale za to z przeniskim czołem, zadartym małym nosem, wysoką wysuniętą wargą górną, mniejszą zda się, cofniętą w tył i znikłą we włosach brody, dolną. Cała naga postać, z przepaską jedynie na biodrach, zwrócona profilem ku lewej stronie. Podpisu i daty własnor[ęcznej] brak. U dołu samego z prawej strony stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

9. Rysunek piórem, tuszem i atramentem, mocnymi sztrychami<sup>42</sup>, siatkami i kleksami, wys. 16,5 x szer. 11,5 (sam rys.). Biała kartka 19,5 x 12,5; szara podklejka 22,2 x 15.

Pochylona od lewej ku prawej głowa młodej kobiety o bujnych włosach i w jakimś sztywnawym wł[osku] [...] Szyja zasłonięta energicznymi hachures<sup>43</sup>. Niżej brody widać założone dwie ręce, wychudłe i schorowane. Jeszcze niżej idą dalej linie szat spadających ku dołowi. Wyraz twarzy dość znękaną. Od prawej, bliżej środka, podpis: „C. N. 77”. W dolnym prawym rzędzie stempelek owalny poziomy „Zbioru” W. Gomulickiego.

10. Delikatny, sumaryczny szkic ołówkiem i piórkiem (tuszem). Sam rys. 16,5 x szer. 13,3 (kartka biała wys. 21 x szer. 13,3; szara podklej[ona] 22,5 x 16,2).

Do lewej str[ony] zwrócony przodem ku prawej – jak gdyby garson<sup>44</sup> wygolony z bakami, we fraku i z torebką na pieniądze oraz fartuchem na przodzie. Od prawej strony, wyżej, jakby na drugim planie, siedzi jakby przy stoliku, zwrócony prawie profilem ku lewej, młody człowiek z zarostem, w cylindrze, patrzący na pierwszego. Pod garsonem napis ręką Norwida: „na pieprzu”. Pod

---

<sup>42</sup> Sztrych (z niem. Strich) – dawniej linia, kreska, rysa; pociągnięcie piórem, pędzlem.

<sup>43</sup> Hachure (fr.) – kreskowanie.

<sup>44</sup> Garson (fr.) – kelner.



cyldrowiczem tuż podpis „C. N.”, a nieco niżej „Belle et Brune” [?]. W samym prawym dolnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

11. Rysunek piórkim i pędzelkiem, tuszem, mocnymi, energicznymi sztrychami<sup>45</sup> i nawet plamami. Biała kartka wys. 20,2 x szer. 11.

Pośrodku szerokości postać dziewczęca cała zwrócona profilem w lewo. Szczupła, czoło wysokie, nos drobny zadarty, oczy duże, włosy zbiegające się w tyle głowy w kłęb duży, od przodu kwiatki we włosach, suknia gładka z jakimiś motylami od tyłu w pasie. Rysunek mocno czarny. Podpis w lewym dolnym kącie: „C. N.”. W prawym górnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

12. Rysunek delikatny piórkowy, tylko niektóre linie u dołu od prawej strony mocniej czarne. Wys. 12 x szer. 7. Kartka biała wys. 17,5 x 11. Szara podklejka wys. 22 x szer. 14,5.

Młoda kobieta siedząca na krześle, całym profilem zwrócona w lewo. Głowa lekko w tył podniesiona, usta rozchylone jak w rozmowie, włosy wiążące się na tyle głowy w kłęb. Rzecz konturowa i zaznaczona wyraźniej do połowy piersi; dalej w dół już tylko niektóre linie uwydatniające pozycję siedzącą. Pod samym rysunkiem cyfry: „C. N.”. W dolnym prawym kącie owalny stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

13. Rysunek delikatny piórkowy konturowy wys. karty białej 19,7 x 12,3 (szara podklejka 22,5 x 16). Rysunek zajmuje kartkę białą od góry do dołu i na całą szerokość.

Dwie młode kobiety rozmawiające. Jedna – od lewej strony – stojąca za jakąś barierą i wsparta na niej obu łokciami. En face do widza (pod barierą widać jej suknię prawie od pasa do samego dołu), głowa przechylona ku przodowi, usta rozchylone w rozmowie, oczy pełne nacisku i zaciętości pewnej. Druga – od prawa – z tej strony bariery, prostsza i mniej strojna od tamtej postacią en face do widza, z głową zwróconą (profil w lewo) do towarzyszki za płotem, z lewą ręką założoną za suknię na piersiach, z prawą wyciągniętą przed siebie i obróconą dłonią ku ziemi, z wyrazem stanowczości i uśmiechem kategoriowym na ustach. Nad rysunkiem, w prawym górnym kącie, napis: „Całe życie byłam / w zasadach nieugięta / i ja także”. W lewym dolnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

---

<sup>45</sup> Zob. przypis 28.

14. Wys. 12,3 x szer. 7,2 (kartka biała; szara podklejka 22 x 13,2). Rysunek ołówkowy, konturowy.

Mężczyzna średniego wieku w paltocie i dwojako projektowanych spodniach, z kłębem dymu od ust i z podniesionymi ku twarzy rękoma, stojąc tyłem do widza, w czapce jakby sportowej na głowie. U dołu białej kartki od prawa, ręką Gomul[ickiego]. Błędym ołówkiem: „Norwid Cyprian rys.”. W dolnym prawym kącie szarej podklejki stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

15. Wys. 20,6 x szer. 13,1 (biała kartka; szara podklejka 22,5 x 15,8). Delikatny piórkowy i ołówkowy rysunek konturowy.

Od lewa – siedzący (profilem całej postaci ku lewej) przy stole czy biurku, czy może fortepianie, ze wspartymi przed sobą płasko łokciami, lecz z głową odwróconą za siebie aż do en face do widza, młody mężczyzna z niewielkim wąsikiem i z jakąś niechętnością w spojrzeniu. Od prawa podchodzi doń z wyciągniętymi ku jego głowie rękoma młoda kobieta (profil całej postaci ku lewej, głowa lekko pochylona ku lewemu ramieniu i zwrócona w  $\frac{3}{4}$  ku widzom) w sukni od góry opiętej, u dołu zamasyżycie się fałdującej, prawie bez wyrazu w twarzy. Od prawa, nad dolnymi fałdami sukni cyfry od góry ku dołowi: „C. N.” Nad rysunkiem napis „anioł stróż”. Od lewej u dołu stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

16. Kartka biała wys. 19,5 x szer. 12,4. Podklejka szara 22 x 12,3. Rysunek piórkowy, lekki, konturowy; grubszy w podpisanych słowach.

Siedząca w fotelu (profilem całej postaci ku lewej, z głową prawie en face do widza) młoda jeszcze kobieta z rozwianymi w obie strony włosami i jakimś na nich czółkiem czy ubrankiem, ze stanowczym i dość ostrym wyrazem oczu i twarzy, odpowiadającym zaznaczonemu niedbale podniesieniu obu rąk ku przodowi. Wyraziściej narysowana tylko twarz, reszta ogólnikowo zaznaczona liniami. Pod rysunkiem napis: „oh, nie – ja się nie ruszę aż mąż mój n’assra zobaczy / N’assyr-edin<sup>46</sup>”. Bez podpisu i daty. W prawym dolnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

17. Wys. 19,2 x szer. 12,5 (kartka biała; szara podklejka 22,3 x 16). Rysunek piórkowym, węglem i ołówkiem.

---

<sup>46</sup> Być może chodzi o Hodżę Nasreddina – legendarnego mędrca i filozofa z Anatolii, bohatera niezliczonych legend i podań. Nie jest pewne, czy Hodża Nasreddin był postacią autentyczną, jednak opowieści o nim były znane na całym Bliskim Wschodzie i Bałkanach już od XIII w.

Od lewa – leżący w łóżku, tyłem do widza (z głową odwróconą ku prawej aż do pełnego profilu) niestary mężczyzna z czubatą czupryną i niewielkim wąsem, w szlafroku jakby, z wysoko podniesionym u szyi kołnierzem; nad głową jego sierp księżycy. Od prawa podchodzą ku łóżku dwie niestare kobiety. Od przodu, w profilu ku lewej, pani zda się z surową i nieustępliwą twarzą, w szlafroczku domowym i jakimś czółku na głowie, niosąca jakieś kompresowe zda się przybory. Bliżej środka, a dalej od prawego brzegu, wygląda zza niej (również w profilu całą postacią, ale z głową zwróconą ku pani, a więc en face ku widzom) dość ord[yn]arna w wyrazie i uśmiechu całą gębą służąca zapewne. Pod samym rysunkiem, w pośrodku szerokości, cyfry: „C. N.”. Niżej, u samego dołu białej kartki podpis: „będzie mu ciepło”. W prawym dolnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

18. Kartka biała, żółkła wys. 11,3 x szer. 8,3 (szara podklejka 17,2 x 10,2). Szkic tuszem, piórkiem i pędzelkiem.

Trzy męskie postacie w profilach zwróconych ku lewej stronie: na przodzie ociężały nędzarz znękany; popycha go młodzieniec posuwający się energicznie z zapalem i ufnością w wyrazie twarzy i oczach; przygląda się pierwszemu, a przemawia uspokajająco i nie bez uśmiechu do drugiego zda się, niestary również mężczyzna z gęsim piórem za lewym uchem, w dłuższej jakiejś szacie i ze zwojem czy teką pod pachą. W tle zarysowują się niewyraźnie inne głowy. Najlepiej widoczna w lewym górnym kącie kobieca bolesna główka przychylona ku nędzarzowi. Nad rysunkiem napis: „Chemin du progrès<sup>47</sup>”. Pod rysunkiem podpis i data: „C. Norwid f. 1870”. Na szarej podklejce u dołu w pośrodku szerokości – stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego. Reprodukowane w „Chimery” VIII.

19. Kartka biała wys. 19,5 x szer. 17, zlepiąca z dwóch; górnej 11 x 17 i dolnej 8,5 x 17. Szara podklejka 25,3 x 21,2.

Na górnej połowie szkic tuszem, pędzelkiem: od lewej strony, tyłem do widza wielki jakiś obraz ustawiony na sztaludze; przed nim, ukosem ku prawemu górnemu kątowi, szereg widzów. Na przodzie dwóch panów z brodami, okularami i lokami? (w profilach ku lewej) zagląających do obrazu, potem dwie starsze panie zagawędzone o czymś i młode dziewczę naiwnie bezmyślne (wszystkie 3 raczej en face do widza); jeszcze dalej, w pewnym odstępie,

---

<sup>47</sup> Chemin du progrès (fr.) – droga postępu.

mężczyzna szkicujący coś czy zapisujący (face kryjące się za czytany czy zapisywanym arkuszem); przed nim, na pierwszym planie przy samym prawym brzegu rysunku, przodem do widza, dość bezczelna i samozadowolona postać krytyka-sędziego zapewne, z ręką w kieszeni i głową drwiąco czy lekceważąco przychyloną w stronę obrazu. Pośrodku szerokości u dołu: „C. N. 1872”.

Na dolnej przylepionej połowie – pod starannym pędzelkowo-tuszowym rysunkiem pióra gęsiego, wypisane ukosem od lewego dołu ku prawej górze starannym, ale zda się nie Norwidowym pismem, słowa następujące:

„Publiczność nasza zawsze  
„chętna z Entuzjazmem  
„witała nowe dzieło w  
„dziedzinie Sztuki”  
Sprawozdanie  
DZIENNIKARSKIE

Pod tymi wierszami – znowu rysunek serca czy czaszki przeбитych jak strzałą gęsim piórem, na którym Norwid dorobił mocno czarno kształt jak gdyby korony – z zaznaczeniem nad tym dodatkiem: „atrament”, i podcyfrował u dołu: „C. N.”. W lewym dolnym kącie – stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego.

20. Biała kartka wys. 14,8 x szer. 10 (szara podklejka 22 x 15,5). Delikatny rysunek konturowy ołówkiem, z mocniej tu i ówdzie podcieniowanym tłem.

W profilu ku lewej głowa jak gdyby Danta niestarego z orlim długim nosem i głębokim okiem jakby wypukłym, z rysami kaptura i laurowego wieńca nad czołem – oraz z francuską krótką fajeczką w ustach. U dołu, ołówkiem: „calo / scender e salir per / altrui scale<sup>48</sup>”. Na szarej podklejce, w prawym dolnym kącie, stempelek poziomo-owalny „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

21. Biała kartka wys. 14,3 x 12,4 (szara podklejka 22,3 x 16,2).

Najszkicowsza i najpozorniej niedbała karykatura P. Szyndlera idącego o wschodzie słońca na studia pejzażowe, z teką pod pachą i w olbrzymim kapeluszu na głowie. Piórkowa troszka kresek – ale jedynie potrzebnych i koniecznych. Vide rysunki skowronków. Pod rysunkiem, z prawa – cyfry „C. N.”, niżej pośrodku szerokości – napis „ranny ptaszek”. W prawym dolnym kącie kartki – stempelek „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

---

<sup>48</sup> Zob. przypis 28.

22. Biała kartka wys. 21 x szer. 13,3. Rysunek konturowy piórkciem i tuszem.

Ze scen i typów emigranckiego otoczenia. Od lewej – łysy chudeusz, zapięty na wszystkie guziki, z cylindrem w ręce, zgina się w pokornym ukłonie przed (z prawej) tęgim, czupryniastym, wąsato-brodatym, protekcyjnie słuchającym petenta dostojnikiem w kurcie domowej. Dwie pochylone ku sobie w profilach głowy. Na pozorowanej między nimi od tyłu posadzce cyfry: „C. N.”. W środku szerokości u dołu – stempel „Zbioru” W. Gomulickiego. W dolnym prawym kącie szarej podklejki bladym ołówk[iem], ręką Gomul[ickiego] „Norwid C. rys.”.

23. Biała kartka wys. 20,8 x szer. 13. Szkicowa karykatura konturowa ołówkiem.

Od lewa – stare, brzydkie, chude babsko, w kapeluszu z kwiatami i w sukni z wielkimi kokardami i wstęgami od tyłu (profilem całej postaci w prawo), unosi w dygu pretensjonalnym przednie fałdy sukni, odsłaniając niezgrabne nogi. Mina surowo-cnotliwa. Od prawej – przodem ku partnerce, profilem prawie do widza, w minoderyjnym ukłonie z przyłożoną do piersi ręką z cylindrem, z naiwnie-lubieżną główką zwijającej [?] się w rożki zwierzęce czupryny resztującej kosmykach, elegant we fraku. Na wstęgach kokardy u kobiety cyfry: „C. N.”. Pod rysunkiem u dołu pośrodku szerokości: „czystość i gracia”. W lewym dolnym kącie na szarej podklejce, ołówkiem, ręką Gomulickiego: „Rys. Cyprian Norwid”.

24. Biała kartka – wys. 20,4 x szer. 12,6. Szkic karykaturalny piórem, atramentem.

Zawadiaka w kapeluszu o szerokich skrzydłach z piórem, w fałdzistej peleyrynie krótkiej, w obcisłych spodniach i butach z szerokimi cholewami, z rapierem w prawej ręce, stoi frontem do widza z głową zwróconą ku prawej stronie (profil). Od lewej strony, u dołu, koło klingi rapiera, cyfry: „C. N.”. W górnym prawym kącie stempel „Zbioru” W. Gomulickiego.

25. Wys. 19,7 x szer. 12,3 (biała kartka). Delikatniejszy konturowy szkic piórkowy.

Od lewej strony, en face do widza, w tanecznych podskokach, z ręką w kieszeni, mężczyzna ze spiczastą brodą i wąsami, w fezie na głowie. Od prawej, na nieco dalszym planie, przyglądają mu się dwie kobiety, z których pierwsza mocno otyła z gołą głową i długim nosem, druga mniej widoczna –

w kapeluszu. Nad rysunkiem napis: „no-dubrzej!!!”. Z prawej strony koło sukni pierwszej z kobiet – cyfry: „C. N.” (od dołu ku górze). W dolnym prawym kącie – stempelek „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

26. Biała kartka wys. 20,7 x szer. 13. Satyryczny szkic piórkowy.

Od lewej siedzi (en face) przy stoliku z talerzami młody elegant z monoklem w oku. Od prawej (w profilu) podjeżdża doń wierzchem na psie drugi młodzian o wybitnie żydowskim nosie z bacikiem w ręku. Tuż pod rysunkiem – pośrodku szerokości – wielkie cyfry: „C. N.”. Niżej: „Śniadanko”. W prawym górnym kącie ręką W. Gomul[ickiego]: „Piątkowski Henryk<sup>49</sup> i Rozen<sup>50</sup> – malarze”. W prawym górnym kącie stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego. W lewym dolnym kącie, ołówkiem, ręką W. Gomulickiego: „Rys. C. Norwid w Paryżu”.

27. Biała kartka 24,8 wys. x 15,5 szer. Szkic konturowy ołówkiem.

Zawadiaka idący ku lewej stronie, profilem do widza, w kapeluszu z piórem i szerok[imi] skrzydłami, w fałdzistym płaszczu krótkim, ze szpadą przy boku, w pończochach i płtykich pantoflach z kokardami. Twarz długo-spiczasto-nosa. W lewym dolnym kącie, ręką W. Gomul[ickiego], ołówkiem: „Rys. C. Norwid”. W prawym dolnym kącie – stempelek „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

28. Biała kartka 19 wys. x 13 szer. Bardzo delikatny szkic piórkowy, konturowy.

Na pierwszym planie, w profilu ku lewej stronie, siedzi na taborecie, z uchylonymi jak do śpiewu ustami, grająca na fortepianie czy melodykonie<sup>51</sup> kobieta w sukni z wielkimi od tyłu kokardami i z zebranymi na tyle głowy, w wystający daleko kłęb, włosami. Wiek średni, w rysach żywość, nos długi. Na drugim planie, od prawej strony, za fortepianem czy melodykonem, widoczny do pół ciała (en face) grający na skrzypcach, z głową odwróconą do profilu

---

<sup>49</sup> Henryk Piątkowski (ps. Darwid) (1853-1932) – malarz, rzeźbiarz, krytyk artystyczny. W jego twórczości przeważały obrazy rodzajowe, krajobrazowe, portrety, sceny o tematyce antycznej. Jako krytyk artystyczny publikował m.in. w „Wędrowcu” i w „Tygodniku Ilustrowanym”.

<sup>50</sup> Jan Rosen (1854-1936) – malarz wywodzący się ze środowiska monachijskiego (studiował w tamtejszej Akademii oraz u Józefa Brandta) autor obrazów o tematyce historyczno-wojskowej, licznych scen batalistycznych z czasów napoleońskich i powstania listopadowego.

<sup>51</sup> Melodykon – instrument muzyczny z klawiaturą, wydający dźwięk zbliżony do głosu organów.

w lewo ruchem wsłuchiwania się w dźwięki trzymany pod brodą skrzypiec. Twarz młodzieńcza, romantyczna, włosy w tył odrzucone. Na boku taboretu cyfry: „C. N.”. W prawym dolnym kącie stempelek „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

29. Kartka biała 20,1 wys. x 13,3 szer. Szkic wyglądający na rysunek węglem. Ale napis czerwony na podklejce szarej w lewym dolnym kącie brzmi: „Rysowane zapalką!” (ręką W. Gomul[ickiego]).

Przed widocznym en face obrazem na sztalugach z postaciami świętych w nimbach nad głowami, stoi tyłem do widza niski, ordynarnie otyły, wąsatobrodaty jegomość, z tonsurą łysiny od tyłu, kosmykiem atoli nad czołem, wskazując czy dotykając obraz prawą ręką, a w lewej trzymając cylinder i pod pachą łaskę czy szpicrutę. Szerokość postaci i paralele światła na tonsurze łysiny i bardziej niż potężnym „siedzeniu” – jest więcej niż satyryczna. Od lewej strony, przy lewej nodze, od dołu do góry cyfry: „C. N.”. W lewym dolnym kącie, ołówkiem, ręką W. Gom[ulickiego]: „Rys. C. Norwid”. U dołu, pośrodku szerokości stempel „Zbioru” W. G. Na podklejce u dołu z praw[ego] boku, ręką zda się W. Gom[ulickiego], ołówkiem: „Szkic C. Norwida”. Na podklejce u dołu na lewo czerw[onym] atr[amentem] ręką W. G.: „rysowane zapalką”.

30. Kartka biała 21 wys. x 13,5 szer. szkic konturowy ołówkiem.

Przed zaznaczonym prostymi liniami wielkim płótnem stoi prawie tyłem do widza, ale z widoczną prawie profilową twarzą z długim nosem i spiczastą brodą, młody malarz z wielką czupryną, w zwykłym przy robocie długim płóciennym kabacie, podciągniętym z tyłu do wysokości „siedzenia”, trzymając w ręce lewej paletę, a w prawej pędzel. W prawym dolnym kącie stempel „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego, a niżej ołówkiem, jego zda się ręką: „Norwid rys.”. Jest to szkic portretowy, przedstawiający P. Szyndlera.

31. Kartka biała 20,3 wys. x 12,1 szer. Grubo-piórkowy czy pędzelkowy szkic tuszem czy atramentem samymi konturami.

Przed płótnem na sztaludze przy lewym brzegu kartki siedzi na niskim krzeselku zajęty malowaniem, lecz do widza obrócony prawie tyłem, z widocznym tylko zgubionym profilem twarzy, malarz z rozłożystą imponująco czupryną i cygarem ogromnym w ustach, z prawą ręką wyciągniętą ku płótnie, a lewą trzymającą paletę. Jest to jakby z humorem uchwycona sylweta od tyłu. W lewym dolnym kącie, w ukos ołówkiem: „Rys. C. Norwid” i niżej wzdłuż

dolnego brzegu: „Pantaleon Szyndler w karykaturze”. Oba napisy ręką W. G. W prawym dolnym kącie stempel „Zbioru” W. Gomulickiego.

32. Biała kartka wys. 20,1 x szer. 12,6. Karykatura szkicowa ołówkiem.

Nad zakreślonym kolistem, nad dolnym brzegiem kartki krańcu kuli ziemskiej stoi, ustawiwszy się mocno na obcasach, widoczny od tyłu malarz i pędzlem w prawej ręce maluje coś z wysileniem na przestworzu, pod lewą ręką trzyma przybory malarskie. Głowę z dwóch boków poszerzają wystające jak wielkie uszy kłęby boczne czupryny. Jeszcze raz sylwetka od tyłu. W prawym dolnym kącie stempel „Zbioru” W.G. Na szarej podklejce, wzdłuż prawego brzegu białej kartki, ołówkiem, ręką W. G., w dwóch wierszach: „Szkic C. Norwida / Art[ysta] Szyndler malujący >niebo<”.

33. Wys. 19,8 x szer. 12,5 – biała kartka. Rysunkowy szkic konturowy pędzelkiem tuszem.

Na ławce pod palmą, ku której leci ptak, siedzi zwrócony ku prawej stronie, z głową prawie w profilu do widza, nagi czy sumarycznie w jakieś szmatki odziany młody człowiek o puszystej z dwu boków, a środkiem grzebieńistej czuprynie, z prawą nogą założoną na lewą, coś pisząc czy rysując na trzymanym na kolanach wielkim arkuszu. Tuż pod rysunkiem, ukosem od góry lewej ku dołowi prawemu: „Dziki człowiek piszący list / C. N.”. Niżej w samym kącie lewym, wzdłuż dolnego brzegu, ręką W. Gomulickiego, ołówkiem: „Pantaleon Szyndler / artysta malarz w karykaturze”. W prawym dolnym kącie stempel „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

34. Biała kartka wys. 15,7 x szer. 9,8. Szkic karykaturowy pędzelkiem tuszem konturami.

Tyłem do widza, szeroki w ramionach a krótki w nogach, z wystającymi z obu boków głowy puszystościami włosowymi (w kształcie wielkich uszu), z prawą ręką zwisającą z boku, a lewą zgiętą w łokciu ku przodowi i znikającą z oczu widza. Bez podpisu i daty. Tylko na szarej podklejce u dołu, pośrodku szerokości stempelek poziomo-owalny „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego. Jest to jeszcze jedna karykatura Norwidowska P. Szyndlera.

35. Biała kartka wys. 21,3 x szer. 13. Szkic konturowy ołówkiem.

Od prawej strony, zwrócona całym przodem ku lewej (profilem całej postaci do widza) ogromna niewiasta ze spuszczonej wstydliwie oczyma, ale z wystającymi mocno, acz nieco obwisłymi piersiami i z gigantycznie uwypuklającym



się brzemennym żywotem. Od lewej strony zwraca się ku niej siedzący na krzeselku Szyndler (piersiami en face do widza, a głową zupełnie profilem ku prawej) z figlarnie lubieżnymi oczyma i poziomo wymierzoną ku niej spiczastą brodą, ale z rękami od połowy znikającymi za lewym brzegiem papieru. U góry, pomiędzy nimi, wielkie cyfry: „C. N.”. Na żywocie kobiety od dołu ku górze napis: „niewinność”. Przez poręcz szynclerowskiego fotelika od góry ku siedzeniu: „pustelnik”. W lewym dolnym kącie ręką W. Gomulickiego ołówkiem: „Pant[aleon] Szyndler / kuszony przez Ewę”. W prawym dolnym kącie stempelek owalny „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

36. Biała kartka wys. 21 x szer. 13,7 (ze ściętymi ukośnie wszystkimi rogami). Szkic konturowy piórkiem.

Przy lewym brzegu, zwrócone frontem ku prawej stronie, duże płótno na sztaludze. Od prawej strony podchodzi do niego i coś obu wyciągniętymi rękoma wskazuje na nim stary brodaty jegomość (profil ku lewej) ze zmęczoną twarzą i oczyma. Pod jego prawą nogą (od prawego brzegu papieru) cyfry: „C. N.”. Niżej, również po prawej stronie: „dobra praca”. U góry papieru, pośrodku szerokości, stempelek poziomo-owalny „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego.

37. Biała kartka wys. 21 x szer. 12,7. Szkic konturowy ołówkiem.

Pośrodku okazałe brzuchaty jegomość o cienkich nogach, w rozpiętej czamarze i pochylonym ku prawemu ramieniu cylindrze z wystającym spod niego nad lewym ramieniem czubatym kosmykiem. Twarz zawadiacka, z kogucio zagiętym nosem, sterczącymi spiczasto wąsami i rozdzieloną brodą. Ręce w kieszeniach czamary, pod lewą pachą laska. Całość prawie en face do widza. Po prawej stronie (od widza) tyłem do zawadiaki wysoki, chudy jegomość w zapiętej czamarze, z rękoma również w jej kieszeniach i również z laską pod lewą pachą, a jakąś teczką czy portfelem pod prawą. Włosy gładko w tył zaczesane, twarz wymizerowana i bezzębna, bo dolna warga prawie się styka z nosem. W okularach okrągłych. Wyraz znękania. Po lewej stronie środkowej postaci, trzecia osoba męska, znowu w cylindrze, tyłem do obu pierwszych kompanów i do widza, jakby wychylona za jakąś barierę, z wypiętym ku przodowi monumentalnym siedzeniem. Bez podpisu i daty. Tylko w górnym prawym kącie stempelek „Zbioru” Wikt[ora] Gomulickiego. Na szarej podklejce po prawej, od samego dołu wzdłuż ku górze, ręką W. Gomul[ickiego], ołówkiem: „Norwid Cyprian rys.”.

38. Biała, mocno zżółkła kartka grubsza wys. 12,2 x szer. 11. Szkic konturowy węglem.

Tyłem do prawego boku (od widza) siedzi (na niewidocznym taborecie) w szlafrokowatym odzieniu, tęgi otyły mężczyzna (w profilu ku lewej stronie) o wydłużającej się coraz cienie od grubego, wolego karku głowie, z paroma zaledwie włoskami na gołym jej czubie. Twarz o krótkim nosie pod binoklami, z wielką wysuniętą dolną wargą, z twardym, grubo podkreconym w górę wąsem. Ręce ruchem zachłanności wyciągnięte obie nad stołem, gdzie rozcapierzone palce zazdrośnie nakrywają leżące pieniądze. Na osłaniającej stół serwecie napis: „kura!!”. Podpisu i daty nie ma. Na szarej podklejce u dołu stempel „Zbioru” Wikt[ora] Gomul[ickiego], a z prawej strony od dołu ku górze pośrodku wysokości ołówkiem ręką W. Gom[ulickiego]: „Szkic C. Norwida”.

39. Żółtawo-brunatna kartka wys. 20 x szer. 24,3. Delikatny, konturowy, gdzieniegdzie podcieniowany szkic ołówkiem.

Przy stole, ukosem od prawej str[ony] dołu w górę ku połowie wysokości strony lewej, siedzą (prawie w profilach ku lewej) dwie postacie męskie, zajęte rysowaniem czy pisaniem na stole. Bliższą strony lewej postacią i przeto na bliższym planie jest mężczyzna w średnim wieku z wąsami i dzielącą się brodą, w binoklach na nosie. Na drugim planie, więcej delikatniej rysowany i lekko zatarty, znaczny swą szeroko-puszystą czupryną i spiczastą brodą, siedzi Szyndler, jak mówiąc do kogoś niewidzialnego. Od lewego boku, na wysokości głów obu postaci cyfry: „C. N.” i rok „1877”. W prawym dolnym kącie ukosem owalny stempelek „Zbioru” W. Gomulickiego. Przy samym brzegu dolnym, od środka ku prawemu kątowi, ręką Gomulickiego, ołówkiem: „Pantaleon Szyndler i jakiś malarz niemiecki / przy pracy”.

40. Gruba karta ciepło-biała wys. 22,2 szer. 31.

Prawa strona: szkic ołówkowy, konturowy, rozmaszysty, nieco zatarty. Wściekły sabat nagoszów w roz hulaniu, wirze, zamęcie, kotłowaniu się ciał i członków, nóg błyskających w górze i ciał walących się w dół, nad którym unosi się w powietrzu na skrzydłach nietoperzych posepna postać szatana (więcej zatarta). Bez podpisu i daty. W dolnym prawym kącie stempelek „Zbioru” Wikt. Gomulickiego.

Na odwrocie (lewej stronie): szkic ołówkowy, tu i ówdzie mocno pozacie-rany, gdzie indziej czarno ołówkiem wzmacniany. Od prawa: chłop w kapeluszu i kożuszku z torbą za plecami i batem w ręku (tyłem do widza, tylko z głową w profilu ku lewej) stoi przed jakimś stolikiem (czy kasą), za którym siedzi en

face jegomość brodaty w jakiejś nieokreślonej czapie. Od lewa – stoi przy tymże stoliku jakby miejski inteligent w luźnym, fałdzistym paltocie i powyginanym miękkim kapeluszu, z rękami w kieszeniach na przodzie paltota i jak gdyby w kierpcach góralskich. En face, ale twarzy zwróconej ku jegomościowi za stolikiem nie widać. Za nim, bliżej ku lewemu bokowi, prawie w profilu, niepewny jakiś młodzian z zaczesanymi w tył włosami i niewielkim zarostem, we fraczku i z zaostrzonym u dołu kijem góralskim, zda się dreptać w miejscu niespokojnie na cienkich, zginających się nóżkach.

Od prawej strony u dołu napis: „może byś chciał uciec w góry”. W prawym dolnym kącie stempel W.G. Pod nim, ołówkiem, ręką W.G.: „Norwid C.”.

KONIEC KOLEKCJI

FROM ZENON PRZESMYCKI'S NORWIDIAN ARCHIVE (3)  
DESCRIPTIONS OF NORWID'S DRAWINGS  
FROM WIKTOR GOMULICKI'S COLLECTION

S u m m a r y

The article brings an edition of two Zenon Przesmycki's documents (a typescript and a manuscript) that are kept in the collection of the National Library. They contain descriptions of Norwid's artistic works that once belonged to Wiktor Gomulicki. Their greater part is now considered to be lost. The first of these documents gives a list of 20 artistic works by Norwid (drawings, engravings, and one photograph of a drawing) that about 1904 belonged to Gomulicki, and the other one – descriptions of 40 Norwid's drawings bought by Wanda and Aleksander Naumann from Wiktor Gomulicki in 1916. The documents allow reconstructing the Norwidian collection the author of *Wspomnienia niebieskiego mundurka* had gathered, and which then became dispersed, and one part of which, preserved till today, is constituted by works bought by the famous collector, Dominik Witke-Jeżewski; now in the collection of the National Museum in Warsaw.

The editorial study of Przesmycki's texts is preceded by introductory remarks, in which a characteristic of Wiktor Gomulicki's collection, the circumstances of gathering it, and then of its dispersion are given.

Transl. Tadeusz Karłowicz

**Słowa kluczowe:** Norwid, Wiktor Gomulicki, rysunek, szkic, Dominik Witke-Jeżewski.

**Key words:** Norwid, Wiktor Gomulicki, drawing, sketch, Dominik Witke-Jeżewski.

EDYTA CHLEBOWSKA – historyk sztuki, dr, asystent w Ośrodku Badań nad Twórczością C. Norwida KUL, e-mail: edytowo@gmail.com